This document was translated from English by machine and may contain mistakes. The English original is at https://www.novaracg.com/2026/08/17/ai-can-translate-but-who-translates-the-risk/.

Sztuczna inteligencja potrafi tłumaczyć. Ale kto tłumaczy ryzyko?

Heather M. Grizzle · August 17, 2026

AI can translate, but who translates the risk? The AI accountability gap, procurement standards, and why verification falls on the person least able to check.

Spis treści

1. Czym jest luka w odpowiedzialności za AI?
2. Zdolność, niezawodność i odpowiedzialność to trzy różne rodzaje dowodów
3. Dlaczego przepisy o ujawnianiu informacji nie zamykają luki
4. Asymetria weryfikacji: strukturalny problem leżący u podstaw
5. Prawo dostępności już częściowo odpowiedziało na to pytanie, a my się tego oduczamy
6. Dlaczego demonstracja dostawcy nie może stanowić dokumentacji zarządczej
7. Czego instytucje powinny wymagać przed wdrożeniem
8. Następny etap sztucznej inteligencji to weryfikacja
9. Najczęściej zadawane pytania
10. Źródła

Każde wdrożenie AI przenosi ryzyko na kogoś. W większości przypadków spada ono na osobę, która ma najmniejszą zdolność wykrycia błędu i najmniejsze uprawnienia, by go zakwestionować.
Heather M. Grizzle Novara Consulting Group, 17 sierpnia 2026 r.

Earlier this month I wrote about Google DeepMind's sign language translation research and argued that a demonstration is not the same thing as evidence. The response

told me something useful. Almost nobody disagreed that the distinction matters. Many people asked the obvious follow-up question instead: if a demonstration is not enough, who is supposed to decide when a system is good enough to deploy, and who answers for it when it is not?

To pytanie nie dotyczy wyłącznie języka migowego. To obecnie centralny, nierozwiązany problem w zarządzaniu sztuczną inteligencją, i warto nazwać go wprost. Nazwijmy to luką w odpowiedzialności.

Czym jest luka w odpowiedzialności za AI?

The AI accountability gap is the distance between what a system is capable of doing and what any identifiable party is answerable for when it does that thing badly. It opens whenever an organization deploys an AI system faster than it builds the means to verify the system's output, hear from the people the output affects, and correct or stop the deployment when the output is wrong.

Ta luka nie jest przede wszystkim problemem technicznym. Modele zawodzą w przewidywalny sposób, a inżynierowie zwykle szczerze mówią o tych trybach awarii. To problem instytucjonalny. Organizacje nabywają systemy, których wyników nie potrafią ocenić, wdrażają je w środowiskach, w których błędy niosą konsekwencje, i nie zachowują żadnego praktycznego mechanizmu sprawdzenia, czy system w ogóle działa.

Zdolność, niezawodność i odpowiedzialność to trzy różne rodzaje dowodów

Większość rozmów zakupowych traktuje je jako jedno i to samo. Nie są, a rozdzielenie ich to najbardziej użyteczny krok, jaki może wykonać nabywca instytucjonalny.

Capability evidence shows that a system can perform a task under conditions the vendor selected. Demonstrations, benchmark scores, and pilot footage are capability evidence. They answer the question "is this possible."

Reliability evidence shows how the system performs across the range of people, settings, and conditions the buyer will actually encounter, including the ones the vendor did not choose. Disaggregated performance data, independent testing, and error rates from live deployment are reliability evidence. They answer the question "how often is this wrong, and for whom."

Accountability evidence shows what happens when the system fails. It names who monitors performance, who receives complaints, who has authority to suspend the deployment, what the affected person is owed, and how any of that is enforced. It answers the question "who is responsible."

Vendors compete on capability evidence because it is the cheapest to produce and the most persuasive to watch. Reliability evidence is expensive and unflattering. Accountability evidence is not really the vendor's to produce at all, because it describes the buyer's own governance, and most buyers have not built it.

Organizacja, która przyjmuje dowód zdolności tak, jakby rozstrzygał również dwa pozostałe pytania, nie podjęła decyzji zakupowej. Poczyniła założenie i za nie zapłaciła.

Dlaczego przepisy o ujawnianiu informacji nie zamykają luki

Najbardziej widoczną reakcją regulacyjną na ryzyko związane z AI jest obecnie przejrzystość. Na mocy artykułu 50 Aktu o sztucznej inteligencji Unii Europejskiej (EU AI Act), obowiązki, które zaczęły obowiązywać 2 sierpnia 2026 r., wymagają od dostawców oznaczania treści syntetycznych w formacie odczytywalnym maszynowo oraz nakładają na podmioty wdrażające obowiązek ujawniania deepfake'ów i określonych tekstów generowanych przez AI w sprawach leżących w interesie publicznym, pod groźbą kar sięgających 15 milionów euro lub trzech procent całkowitego rocznego obrotu światowego. Komisja Europejska przyznała okres przejściowy do 2 grudnia 2026 r. dla systemów generatywnych już wprowadzonych na rynek.

To istotna praca i ją popieram. Warto też precyzyjnie określić, co ona faktycznie robi. Artykuł 50 to reżim pochodzenia treści. Informuje osobę, że w proces zaangażowana była maszyna. Nie mówi jej, czy maszyna miała rację.

For a great deal of synthetic media, provenance is the whole question. If the concern is a fabricated video of a public figure, knowing the video is synthetic resolves it. But for AI systems that mediate communication, provide information, or influence a decision about a person, provenance is the easy half. A label reading "this translation was generated by AI" leaves the recipient exactly where they started, which is unable to tell whether the content is accurate.

The liability half of the European approach has moved in the opposite direction. The Commission's proposed AI Liability Directive, which would have eased the burden of proof for people harmed by AI systems, was formally withdrawn in October 2025. Transparency advanced. Redress did not.

Ten sam wzorzec powtarza się w Stanach Zjednoczonych na poziomie stanowym. Kolorado uchwaliło pierwszą kompleksową stanową ustawę o AI w 2024 r., a następnie uchyliło ją i zastąpiło ustawą SB 26-189, podpisaną 14 maja 2026 r., której merytoryczne obowiązki dla deweloperów i podmiotów wdrażających wchodzą w życie od 1 stycznia 2027 r. Zastępująca ustawa usunęła obowiązkowe programy zarządzania ryzykiem, oceny wpływu algorytmicznego oraz samodzielny obowiązek należytej staranności wobec dyskryminacji algorytmicznej. To, co przetrwało, to powiadomienie przed użyciem, jasne wyjaśnienie w ciągu trzydziestu dni od niekorzystnej decyzji, trzyletni okres przechowywania dokumentacji oraz prawo do żądania rzeczywistej kontroli przez człowieka.

Nie twierdzę, że te ocalałe obowiązki są bezwartościowe. Powiadomienie i przechowywanie dokumentacji to realne rzeczy. Ale powiadomienie mówi tylko, że system został użyty. Dokumentacja mówi, co zrobił. Żadne z nich nie stwierdza, że wynik był poprawny, ani nie przypisuje odpowiedzialności za konsekwencje, jeśli nie był. Kierunek zmian regulacyjnych w ciągu ostatnich dwóch lat zmierzał w stronę informowania ludzi, że AI brało udział, a oddalał się od zapewnienia, by ktokolwiek odpowiadał za to, co wyprodukowało.

Asymetria weryfikacji: strukturalny problem leżący u podstaw

To jest część, którą uważam za niedostatecznie zbadaną, i to właśnie tu przypadek języka migowego przestaje być niszowym przykładem, a staje się najwyraźniejszą dostępną ilustracją ogólnego zjawiska.

W większości wdrożeń AI osoba najlepiej predysponowana do wykrycia błędu nie ma uprawnień, by na niego zareagować, a strona posiadająca uprawnienia do działania nie ma środków, by go wykryć. Nazwałabym to asymetrią weryfikacji, i to właśnie ten mechanizm tworzy lukę w odpowiedzialności.

Zastanówmy się, co widzi instytucja słysząca, gdy wdraża zautomatyzowany system języka migowego. Widzi, że system wyprodukował wynik. Pracownicy obserwują awata-

ra migającego lub pojawiające się napisy. Z tej perspektywy transakcja wygląda na zakończoną.

Now consider what the Deaf person experiences. They receive output they cannot check against the source, delivered by a system they did not select, in a setting where the institution has already concluded that access was provided. If the rendering drops a negation, flattens a conditional, misplaces spatial reference, or omits the non-manual markers that carry grammatical meaning, the person may not know. If they do notice something is wrong, they are in the position of contesting the institution's own conclusion that communication succeeded.

To nie jest skarga dotycząca technologii. To rozkład władzy. Instytucja posiada uprawnienia do stwierdzenia, czy dostęp został zapewniony, ale brakuje jej kompetencji językowych, by to ocenić. Osoba Głucha posiada kompetencje językowe, ale brakuje jej uprawnień. Błąd, jeśli istnieje, nie ma gdzie się ujawnić.

Gdy już dostrzeże się ten kształt, znajduje się go niemal wszędzie. Pacjent nie może ocenić rekomendacji triażu wspomaganej przez AI. Kandydat nie może zbadać modelu, który go odrzucił. Osoba ubiegająca się o świadczenia nie może przeprowadzić audytu decyzji o uprawnieniu. Osoba otrzymująca maszynowo przetłumaczone instrukcje prawne w dowolnym języku nie może zweryfikować tłumaczenia bez biegłości, którą to tłumaczenie ma jej dostarczyć. W każdym przypadku poszkodowana strona przyjmuje na siebie ryzyko, którego nie może zmierzyć, a instytucja wdrażająca odnotowuje zakończoną transakcję.

To, co czyni język migany szczególnie ostrym przypadkiem, to stawka związana z treścią. Język w kontekstach instytucjonalnych niesie zgodę, zeznania, diagnozę, instrukcje i skutki prawne. Błędne tłumaczenie to nie pogorszone doświadczenie użytkownika. To wadliwy formularz zgody, niedokładna historia medyczna lub błędnie przedstawione oświadczenie w postępowaniu.

Prawo dostępności już częściowo odpowiedziało na to pytanie, a my się tego oduczamy

Już istnieje wykonalna odpowiedź zawarta w praktyce dostępności, co czyni obecne jej zaniedbanie tym trudniejszym do usprawiedliwienia.

Under Department of Justice regulation at 28 CFR 35.160, a public entity must give primary consideration to the auxiliary aid or service requested by the person with a disability. The rule for private public accommodations at 28 CFR 36.303 is weaker, requiring consultation while leaving the final choice with the provider, and that difference is itself instructive about where verification authority tends to erode. The National Association of the Deaf's minimum standards for video remote interpreting in medical settings state the underlying principle directly: a deaf or hard of hearing individual knows best which auxiliary aid or service will achieve effective communication. Those same standards go further and require the video interpreter to tell the provider to terminate the remote session and obtain an on-site interpreter when the interpreter determines the remote arrangement is not producing effective communication.

Odczytane jako projekt zarządczy, a nie jako przepis dotyczący dostępności, jest to konstrukcja niezwykle dobrze przemyślana. Umiejscawia ocenę weryfikacyjną u osoby, która rzeczywiście może jej dokonać. Daje obecnemu na miejscu profesjonaliście uprawnienie do zatrzymania wdrożenia w trakcie jego trwania. Traktuje skuteczność jako coś, co należy ustalić w kontekście, a nie zakładać na podstawie samej obecności sprzętu.

Automated systems tend to strip both features out. There is no qualified interpreter positioned to call a halt, because the interpreter is what the system replaced. And the affected person's judgment about whether communication worked is quietly demoted from a legal standard to customer feedback.

Światowa Federacja Głuchych oraz Światowe Stowarzyszenie Tłumaczy Języka Migowego wyznaczyły granicę dla awatarów migających już w 2018 r. Ich stanowisko mówiło, że awatary są nieodpowiednie dla informacji na żywo, złożonych lub istotnych, oraz że wcześniej nagrane, statyczne treści mogą być dopuszczalne tam, gdzie osoby Głuche doradzały przy materiale i nie jest wymagana interakcja na żywo. To stanowisko ma już osiem lat. Technologia od tego czasu znacznie się rozwinęła. Granica wdrożeniowa, którą wówczas wyznaczono, nie została zastąpiona niczym bardziej rygorystycznym i wciąż pozostaje najwyraźniejszą dostępną linią.

Dlaczego demonstracja dostawcy nie może stanowić dokumentacji zarządczej

Demonstracja ma być przekonująca. To jej funkcja i nie ma w tym nic niewłaściwego. Problem w tym, że w braku niezależnej oceny demonstracja staje się domyślnie podstawą dowodową decyzji zakupowej, ponieważ jest jedynym dokumentem obecnym w pomieszczeniu.

Demonstracja ustanawia możliwość w wybranych warunkach. Nie może ustanowić działania w całej populacji, której służy nabywca, zachowania poza warunkami kontrolowanymi, bezpieczeństwa w środowiskach o wysokiej stawce ani odpowiedzialności w razie błędów. To są cechy wdrożenia, a nie cechy modelu.

Polityka federalna już uznaje to co do zasady. Wytyczne OMB (Office of Management and Budget) wydane w kwietniu 2025 r. definiują AI o wysokim wpływie jako systemy, których wynik stanowi podstawowy fundament decyzji lub działań mających prawny, materialny, wiążący lub istotny wpływ na prawa lub bezpieczeństwo, przy czym memorandum wymienia dziedziny takie jak prawa obywatelskie, dostęp do edukacji, mieszkalnictwo, zatrudnienie, świadczenia i usługi rządowe oraz zdrowie. Dla tych zastosowań wymaga się testowania przed wdrożeniem, ocen wpływu AI przed wdrożeniem i okresowo po nim, odpowiedniego nadzoru ludzkiego oraz terminowej kontroli przez człowieka z możliwością odwołania dla poszkodowanych osób. Agencje, które nie są w stanie spełnić tych minimów, muszą bezpiecznie zaprzestać stosowania. Towarzyszące memorandum dotyczące zamówień wymaga zapisów umownych dających agencji możliwość regularnego monitorowania i oceny działania, ryzyka oraz skuteczności systemu.

Niezależnie od tego, co ktoś myśli o szczegółach, struktura tych wytycznych jest poprawna. Traktuje odpowiedzialność jako coś określonego w umowie, testowanego przed uruchomieniem, monitorowanego po uruchomieniu i egzekwowalnego poprzez zawieszenie. To jest warstwa weryfikacyjna. Większość instytucji kupujących AI poza federalnym systemem zamówień nie ma niczego równoważnego.

Dodałabym jedno zastrzeżenie dotyczące zakładania, że zdolności technologiczne pojawią się na czas i same zamkną lukę. W kwietniu 2026 r. Departament Sprawiedliwości przesunął terminy zgodności dla przepisu o dostępności stron internetowych tytułu II ADA (Americans with Disabilities Act) o mniej więcej rok dla każdej kategorii podmiotów, przesuwając duże podmioty publiczne na 26 kwietnia 2027 r., a mniejsze na

26 kwietnia 2028 r. Wśród powodów podanych przez Departament było to, że przeszacował zdolności – kadrowe i technologiczne – podmiotów objętych przepisami, i stwierdził wprost, że zaawansowana technologia, taka jak generatywna AI, nie potrafi jeszcze w sposób niezawodny automatyzować naprawy niedostępnych treści na dużą skalę. To federalny regulator odnotowujący, że twierdzenia o zdolnościach AI wyprzedziły rzeczywiste możliwości w kontekście dostępności. Warto się nad tym zatrzymać, zanim potraktuje się jakikolwiek harmonogram dostawcy jako plan zarządczy.

Czego instytucje powinny wymagać przed wdrożeniem

Poniższe pytania nie są egzotyczne. To pytania, jakie kompetentny nabywca zadałby w odniesieniu do każdego systemu niosącego konsekwencje, i na które można odpowiedzieć.

Kto ocenił ten system i czy był niezależny od dostawcy oraz od nabywcy?

Jakie populacje, dialekty, warianty regionalne i konteksty uwzględniono w testach i jakie były wyniki dla każdego z nich, a nie tylko zbiorczo?

Na jakich danych wyszkolono system, na jakiej licencji i za jaką zgodą osób, których język został uchwycony?

Jaki jest zmierzony wskaźnik błędów w warunkach zbliżonych do naszych i co dzieje się z tym wskaźnikiem, gdy warunki się pogarszają?

Kto w naszej organizacji ma uprawnienia do wstrzymania tego wdrożenia i co uruchamia te uprawnienia?

W jaki sposób osoba dotknięta skutkami zgłasza, że wynik był błędny, kto otrzymuje to zgłoszenie i co się w rezultacie zmienia?

Do jakiej wiedzy na temat wydajności po uruchomieniu jesteśmy uprawnieni na mocy umowy i jaki mamy środek zaradczy, jeśli wydajność spadnie?

Organizacja, która nie potrafi odpowiedzieć na te pytania, nie oceniła systemu. Zaakceptowała go. Novara Consulting Group opracowała Sign Language Access Trust Index, aby uczynić te pytania możliwymi do zadania w formie, z której zamówienia publiczne i zakupy mogą faktycznie korzystać, z określonymi standardami dowodowymi, punktacją na poziomie wskaźników oraz rozróżnieniem między tym, co twierdzi dostawca, a tym, co może potwierdzić strona niezależna. Narzędzie to jest specyficzne



dla sztucznej inteligencji dla języka migowego. Leżąca u jego podstaw dyscyplina — nie.

Następny etap sztucznej inteligencji to weryfikacja

Publiczna debata na temat sztucznej inteligencji od trzech lat koncentruje się wokół możliwości. Czy potrafi pisać, czy potrafi rozumować, czy potrafi widzieć, czy potrafi działać, czy potrafi interpretować ludzką komunikację. Na te pytania odpowiada się szybko i często twierdząco.

Pytanie, które rozstrzyga, czy cokolwiek z tego zasługuje na zaufanie, jest inne. Chodzi o to, czy instytucje wdrażające te systemy potrafią rozpoznać, kiedy systemy się mylą, oraz czy osoby dotknięte ich działaniem mają jakąkolwiek możliwość to zgłosić.

Obecnie, w większości wdrożeń, odpowiedź na oba te pytania brzmi: nie. Ryzyko nie zostało przełożone na zrozumiały język. Zostało przeniesione na tych, którzy mają najmniejsze szanse je dostrzec.

Closing that gap is not a matter of waiting for better models. It requires evaluation independent of the vendor, evidence standards that survive contact with procurement, authority to stop a deployment located with someone in the room, and a channel through which the affected person's judgment counts for something. None of that is technically hard. It is institutionally inconvenient, which is a different problem and a more tractable one.

Najczęściej zadawane pytania

Czym jest luka w zakresie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję? Luka w zakresie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję to dystans między tym, co system sztucznej inteligencji jest w stanie zrobić, a tym, kto konkretnie odpowiada, gdy robi to źle. Pojawia się, gdy organizacje wdrażają sztuczną inteligencję szybciej, niż budują zdolność do weryfikowania jej wyników, przyjmowania skarg od osób dotkniętych skutkami oraz wstrzymywania wdrożenia w razie jego niepowodzenia.

Czy przejrzystość sztucznej inteligencji to to samo co odpowiedzialność za sztuczną inteligencję? Nie. Przepisy dotyczące przejrzystości, w tym art. 50 unijnego aktu o sztucznej inteligencji, zasadniczo ustanawiają pochodzenie, czyli informują ludzi, że treść została wygenerowana lub zmodyfikowana przez sztuczną inteligencję.

Odpowiedzialność ustanawia, kto odpowiada za dokładność tej treści i co należy się osobie dotkniętej skutkami, gdy treść jest błędna. System może być w pełni oznaczony, a mimo to pozostawać nierozliczalny.

Kto ponosi odpowiedzialność prawną, gdy system sztucznej inteligencji wyrządza szkodę? W większości jurysdykcji pozostaje to nieuregulowane. Komisja Europejska wycofała w październiku 2025 roku proponowaną dyrektywę o odpowiedzialności za sztuczną inteligencję, a kilka ram prawnych stanów w Stanach Zjednoczonych zawęziło się do obowiązków informacyjnych i dokumentacyjnych, zamiast ustanawiać istotne obowiązki staranności. W praktyce odpowiedzialność jest determinowana przez warunki umowne, prawo sektorowe, takie jak ustawy dotyczące niepełnosprawności i praw obywatelskich, oraz ogólną doktrynę odpowiedzialności, a nie przez przepisy specyficzne dla sztucznej inteligencji.

Why is sign language AI a useful test case for AI governance? Because it makes verification asymmetry visible. The institution deploying the system usually cannot evaluate the output, and the Deaf person who can evaluate it usually has no authority to challenge the institution's conclusion that access was provided. The same structure operates in medical, hiring, and benefits AI, but is harder to observe.

Czego organizacja powinna wymagać przed wdrożeniem systemu sztucznej inteligencji wpływającego na ludzi? Niezależnej oceny zamiast pokazu dostawcy, danych o wydajności podzielonych według populacji i kontekstu, ujawnionego pochodzenia danych treningowych, wyznaczonej osoby posiadającej uprawnienia do wstrzymania wdrożenia, działającego kanału zgłaszania skarg dla osób dotkniętych skutkami oraz umownych praw do monitorowania wydajności po uruchomieniu.

What is the SLAT Index? The Sign Language Access Trust Index is Novara Consulting Group's evaluation instrument for sign language AI systems. It sets defined evidence standards across governance, linguistic, transparency, accessibility, and deployment domains, scores systems at the indicator level, and distinguishes vendor assertion from independently confirmable fact so that procurement decisions rest on evidence rather than demonstration.

Heather M. Grizzle jest założycielką Novara Consulting Group, która doradza instytucjom w zakresie zarządzania i zamówień na technologie dostępności oparte na sztucznej inteligencji. Jest autorką standardu oceny SLAT Index.

Related reading: The Demo Is Not the Evidence: What Google DeepMind's Sign Language AI Must Prove Next

Źródła

- Komisja Europejska, Krótkie fakty: zasady przejrzystości dla systemów sztucznej inteligencji (art. 50, obowiązujący od 2 sierpnia 2026 r.). https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/factpages/quick-facts-transparency-rules-ai-systems
- Harmonogram prac legislacyjnych Parlamentu Europejskiego, dyrektywa o odpowiedzialności za sztuczną inteligencję (wycofanie, październik 2025 r.). https://www.europarl.europa.eu/legislative-train/theme-a-europe-fit-for-the-digital-age/file-ai-liability-directive
- Departament Sprawiedliwości USA, przedłużenie terminów zgodności w zakresie niedyskryminacji ze względu na niepełnosprawność: dostępność informacji internetowych i usług podmiotów rządowych stanowych i lokalnych, 20 kwietnia 2026 r. https://www.federalregister.gov/documents/2026/04/20/2026-07663/extension-of-compliance-dates-for-nondiscrimination-on-the-basis-of-disability-accessibility-of-web
- Biuro Zarządzania i Budżetu, M-25-21, Przyspieszenie federalnego wykorzystania sztucznej inteligencji poprzez innowacje, zarządzanie i zaufanie publiczne (kwiecień 2025 r.). https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2025/02/M-25-21-Accelerating-Federal-Use-of-AI-through-Innovation-Governance-and-Public-Trust.pdf
- Biuro Zarządzania i Budżetu, M-25-22, Usprawnianie efektywnego pozyskiwania sztucznej inteligencji w administracji rządowej (kwiecień 2025 r.). https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2025/02/M-25-22-Driving-Efficient-Acquisition-of-Artificial-Intelligence-in-Government.pdf
- Kolorado SB 26-189, uchylająca i ponownie wprowadzająca ramy SB 24-205, podpisana 14 maja 2026 r., obowiązki merytoryczne obowiązujące od 1 stycznia 2027 r. https://leg.colorado.gov/bills/sb26-189
- 28 CFR 35.160, Komunikacja (tytuł II, zasada pierwszeństwa). https://www.ecfr.gov/current/title-28/chapter-I/part-35/subpart-E/section-35.160

- 28 CFR 36.303, Pomoce i usługi pomocnicze (tytuł III, standard konsultacji). https://www.ecfr.gov/current/title-28/chapter-I/part-36/subpart-C/section-36.303
- National Association of the Deaf, Minimalne standardy dla usług zdalnego tłumaczenia wideo w placówkach medycznych. https://nad.org/minimum-standards-for-video-remote-interpreting-services-in-medical-settings/
- Światowa Federacja Głuchych i Światowe Stowarzyszenie Tłumaczy Języka Migowego, Oświadczenie w sprawie stosowania awatarów migających, 14 marca 2018 r., zaktualizowane 14 kwietnia 2018 r. https://wasli.org/wp-content/uploads/2023/07/WFD-and-WASLI-Statement-on-Avatar-FINAL-14032018-Updated-14042018-1.pdf

TIPS

Know something about a sign language AI system that the public should know? Send it to tips@novaracg.com. Every tip is read by me and kept confidential. If you work in the UK, writing to us is not by itself a protected disclosure under the Public Interest Disclosure Act 1998, so before you share employer information, check your options with Protect (protect-advice.org.uk), the free whistleblowing advice line.

SUPPORT NCG

NCG does this work without vendor money, so our findings stay ours. If it has been useful to you, you can support NCG's independent work here. NCG is a for-profit company, not a charity. Contributions are not tax-deductible and buy no service or influence.

Jak cytować

Grizzle, H. M. (2026, August 17). Sztuczna inteligencja potrafi tłumaczyć. Ale kto tłumaczy ryzyko?. Novara Consulting Group. https://doi.org/10.5281/zenodo.23003333